

Szkodliwość azbestu

Zagrożenie zdrowia występuje wtedy, gdy azbest pojawia się w formie włókien wystarczająco drobnych, by zostały wchłonięte przez płuca, czyli w formie tzw. włókien respirabilnych. Są to włókna dłuższe niż 5 mikrometrów o średnicy mniejszej niż 3 mikrometry, a stosunek długości włókna do jego grubości nie jest mniejszy niż 3:1. Dopóki włókna nie są uwalniane do powietrza i nie występuje ich wdychanie, wyroby z udziałem azbestu nie stanowią zagrożenia dla zdrowia.

CHOROBY UKŁADU ODDECHOWEGO

Pylica azbestowa (AZBESTOZA)

Włókna azbestowe, wchłonięte do oskrzeli, które nie mogą być wydalone z dróg oddechowych, osiadają na najczęściej w pęcherzykach płucnych. Obecność obcych ciałek uaktywnia produkcję makrofagów próbujących "ogarnąć" i "strawić" cząsteczki. Niestety, włókienka azbestowe, mimo swoich mikroskopijnych rozmiarów zachowują fantastyczną wręcz odporność na działanie enzymów i wszelkich związków chemicznych wytwarzanych przez nasz organizm. "Nieskonsumowane", otoczone zabliźnioną warstwą martwych komórek lub "zamknięte" w makrofagach (tworząc tzw. pałeczki maczugowate) w dużych ilościach w alveoli, mają one bezpośredni wpływ na właściwości dyfuzyjne membrany i grubość membrany, a co za tym idzie zdolność pęcherzyków do wymiany gazów. Zgrubiała, o ciemnoczerwonym kolorze błona alveoli naciska na kapilarne naczynia krwionośne i tętnicę płuca, tym samym ograniczając przestrzeń przepływu krwi, zmuszając serce do zwiększonej pracy.

Azbestoza jest poważną, nieodwracalną i, niestety, nieuleczalną chorobą. Okres inkubacyjny przekracza dziesięć lat, a symptomy choroby mogą wystąpić dopiero po dwudziestu latach. Pylica azbestowa może się ujawnić w sposób łagodny, charakteryzujący się płytkim oddechem przy dużym wysiłku. Oznaką postępu choroby jest krótki, "płytki" oddech pojawiający się coraz częściej nawet przy małym wysiłku. W przypadku azbestozy okres od zaistnienia choroby do śmierci jest uzależniony od ilości wchłoniętego azbestu i okresu czasu narażenia na azbest. Małe ilości azbestu wchłaniane w długim okresie, podobnie jak duże dawki pyłu azbestowego nawet w relatywnie krótkim okresie mogą wywołać nieodwracalne zmiany w płucach. Można przypuszczać, że przy odpowiedniej profilaktyce, ograniczeniu z ewentualnym wycofaniem z produkcji i użycia materiałów zawierających azbest, pylica azbestowa, jako choroba zostanie wyeliminowana w ciągu następnych dwudziestu do czterdziestu lat. Azbestoza jest uznana za chorobę zawodową.

Mezotelioma opłucnej żebrowej i otrzewnej

Rak opłucnej i rak otrzewnej są nowotworami, o których współczesna medycyna wie, że są one wywołane tylko przez azbest. Mezotelioma jest zawsze złośliwą formą nowotworów i zawsze śmiertelną. Okres inkubacji mezoteliomy może trwać 20 do 40-tu lat, ale znane są przypadki zachorowania już po 14-tu latach od pierwszego kontaktu z azbestem. W odróżnieniu od azbestozy, określenie relacji między ilością azbestu i czasem narażenia na włókna azbestowe a pierwszymi symptomami choroby jest obecnie niemożliwe. Jest zrozumiałe, że najwięcej przypadków zachorowań dotyczyło pracowników azbestu, chociażby ze względu na czas i ilość wchłoniętego azbestu. Ale przypadki zachorowań miały miejsce również wśród osób o nawet nikłym narażeniu ograniczonym do sporadycznych kontaktów z pyłem azbestowym, na przykład w szkole, czy nawet w przedszkolu.

Pierwszymi symptomami mezoteliomy są bóle w klatce piersiowej lub w jamie brzusznej. Od tego momentu, osobie z diagnozą raka opłucnej lub raka otrzewnej, zostaje nie więcej niż rok życia (często jest to okres od trzech do sześciu miesięcy).

Nie ma w Polsce dokładnych danych dotyczących liczby osób, w przeszłości narażonych zawodowo, oraz w przeszłości i obecnie narażonych środowiskowo. Nadal istnieje skażenie środowiska pyłem azbestu, pochodzącym z tak zwanych „dzikich wysypisk odpadów” – szczególnie w lasach i odkrytych wyrobiskach. Nadal ma miejsce pylenie – w coraz większym stopniu – z uszkodzonych powierzchni płyt na dachach i elewacjach budynków.

Według danych Ministerstwa Gospodarki, tylko w gminie Szczucin – szacuje się – że około 14.000 osób powinno być objęte stałym monitorowaniem stanu zdrowia, z powodu zamieszkiwania w obszarze wielokrotnego zwiększenia zagrożeniem azbestu. W całej Polsce są to ilości znacznie wyższe, a co gorsza, stale zwiększające się, na skutek nie usunięcia przyczyn zachorowalności.

Pamiętajmy, że usuwanie obecnie z dachów i elewacji wyrobów zawierających azbest przez przypadkowe i nieprofesjonalne firmy, zwiększa tylko zagrożenie pyłem azbestowym dla mieszkańców kraju.